Księga Izajasza

Rozdział 66

**Sąd Pana i wspaniała przyszłość Syjonu**

**1**. Tak mówi Pan: Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich nóg: Jakiż to dom chcecie mi zbudować i jakież to jest miejsce, gdzie mógłbym spocząć? **2**. Przecież to wszystko moja ręka uczyniła tak, że to wszystko powstało - mówi Pan. Lecz Ja patrzę na tego, który jest pokorny i przygnębiony na duchu i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa. **3**. Kto zarzyna na ofiarę wołu, a zarazem jest mordercą ludzi, kto ofiaruje owcę, a zarazem łamie kark psu, kto składa ofiarę z pokarmów, a zarazem rozlewa krew świni, kto spala kadzidło, a zarazem czci bałwana - ci obrali sobie swoje drogi i ich dusza ma upodobanie w ohydach. **4**. Tak samo i Ja wybiorę dla nich męki i sprowadzę na nich to, czego się lękali, bo gdy wołałem, nikt nie odpowiadał, gdy mówiłem, nikt nie słuchał, lecz czynili to, co jest złe w moich oczach, i wybrali to, czego Ja nie lubię. **5**. Słuchajcie słowa Pana wy, którzy z drżeniem odnosicie się do jego Słowa: Powiedzieli wasi bracia, którzy was nienawidzą, którzy wypędzają was z powodu mojego imienia, mówiąc: Niech Pan objawi swoją chwałę, abyśmy mogli oglądać waszą radość. Lecz oni będą zawstydzeni. **6**. Słuchaj! Wrzawa z miasta! Słuchaj! Wrzawa z świątyni! Słuchaj! To Pan oddaje swoim nieprzyjaciołom należną im zapłatę. **7**. Zanim brzemienna poczuła bóle, porodziła, zanim przyszły na nią bóle, porodziła chłopca. **8**. Kto słyszał o czymś takim? Kto widział coś takiego? Czy ziemia może być zrodzona w jednym dniu, czy naród może się urodzić za jednym razem? A jednak Syjon, zaledwie poczuł bóle, od razu porodził swoje dzieci. **9**. Czy Ja mam doprowadzić płód do samego łona, a nie dopuścić do porodu? - mówi Pan - albo czy Ja, który doprowadzam do porodu, mam zamknąć łono? - mówi twój Bóg. **10**. Radujcie się z Jeruzalemem i cieszcie się z nim wszyscy, którzy je miłujecie! Wykrzykujcie radośnie z nim wszyscy, którzy jesteście po nim w żałobie, **11**. Abyście ssali do syta pierś jego pociechy, abyście napili się i pokrzepili potęgą jego chwały. **12**. Tak bowiem mówi Pan: Oto Ja skieruję do niego dobrobyt jak rzekę i bogactwo narodów jak wezbrany strumień. Wtedy ich niemowlęta będą noszone na ramionach i pieszczone na kolanach. **13**. Jak matka pociesza syna, tak Ja będę was pocieszał, i w Jeruzalemie doznacie pociechy. **14**. Gdy to zobaczycie, rozraduje się wasze serce i jak świeża trawa zakwitną wasze kości; objawi się ręka Pana jego sługom, a jego zawziętość jego nieprzyjaciołom. **15**. Bo oto Pan przyjdzie w ogniu, a jego wozy jak huragan, aby dać upust swojemu gniewowi i spełnić swoją groźbę w płomieniach ognia, **16**. Gdyż ogniem i swoim mieczem dokona Pan sądu nad całą ziemią i będzie wielu pobitych przez Pana. **17**. Ci, którzy się uświęcają i oczyszczają, aby wejść do pogańskich gajów za jednym, który kroczy w pośrodku, ci, którzy jedzą mięso wieprzowe i płazy, i myszy, wszyscy razem zginą - mówi Pan. **18**. Ja bowiem znam ich uczynki i zamysły i przyjdę, aby zebrać wszystkie narody i języki; one przyjdą, aby oglądać moją chwałę! **19**. Potem umieszczę na nich znaki tych, którzy spośród nich ocaleli, wyślę do narodów, do Tarszysz, Pul i Lud, do Mesech i Rosz, do Tubal i Jawan, do dalekich wysp, które nie słyszały żadnej wieści o mnie i nie widziały mojej chwały, i będą zwiastować moją chwałę wśród narodów. **20**. I przyprowadzą wszystkich waszych braci ze wszystkich narodów na koniach i wozach, w lektykach i na mułach, i na wielbłądach na moją świętą górę, do Jeruzalemu, jako dar dla Pana - mówi Pan - tak jak synowie izraelscy przynoszą do świątyni Pana ofiarę z pokarmów w czystym naczyniu. **21**. Także spośród nich wezmę sobie niektórych na kapłanów, na lewitów - mówi Pan. **22**. Bo jak nowe niebo i nowa ziemia, które Ja stworzę, ostaną się przede mną - mówi Pan - tak ostoi się wasze potomstwo i wasze imię. **23**. I będzie tak, że w każdy nów i w każdy sabat przychodzić będzie każdy człowiek, aby mi oddać pokłon - mówi Pan. **24**. Gdy wyjdą, będą oglądać trupy ludzi, którzy odstąpili ode mnie; bo robak ich nie zginie, a ogień ich nie zgaśnie i będą obrzydliwością dla wszelkiego ciała.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01